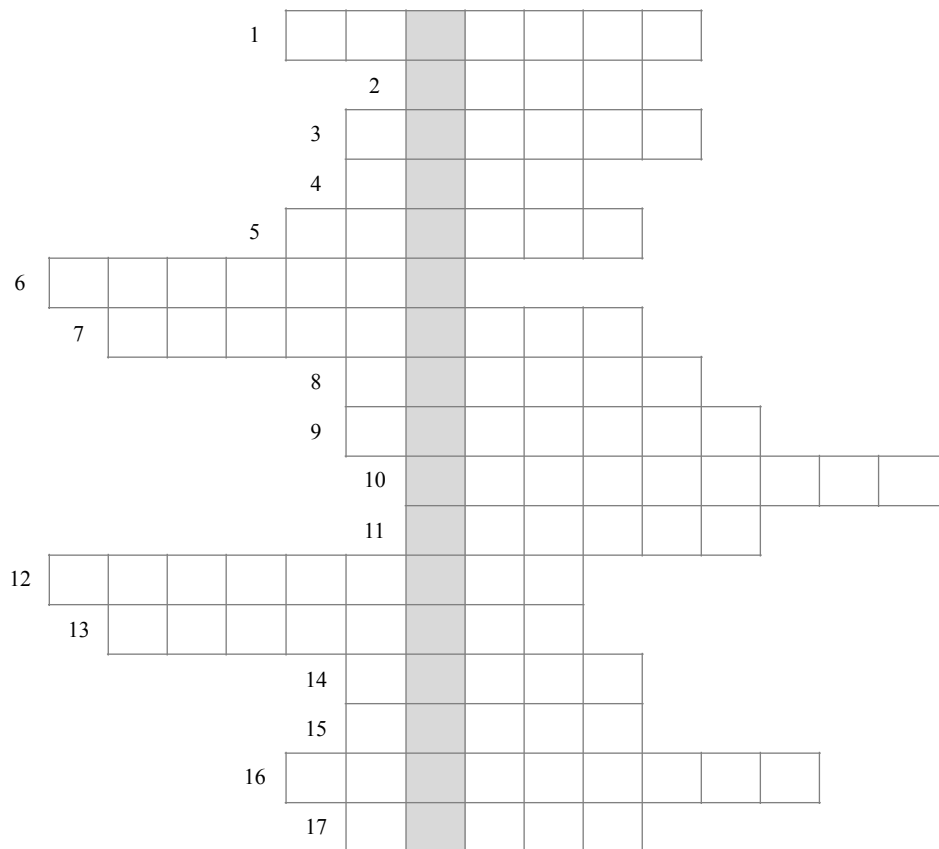


KRZYŻÓWKA



1. W nim odprawiane są Msze św.;
2. Może być święcona;
3. Stoi na czele diecezji;
4. ... kielbasy;
5. Święci: Piotr i Paweł to ... naszego kościoła;
6. Na tym przedmiocie uczymy się o Panu Bogu;
7. Nazwa pierwszego przypadku w odmianie rzeczownika;
8. Jeden z rodzajów literackich;
9. Dziesięcioro Przykazań;
10. Bez jego zażycia się nie wyleczysz;
11. Nasz ks. biskup Ryszard
12. Słodka tabliczka;
13. Krojony na kromki;
14. Zwycięża zło;
15. Drogocenne w pierścionku;
16. Polski piosenkarz, wykonawca piosenki „Bardzo cicha noc” i innych kolęd;
17. Moneta z czasów Jezusa;
18. Znana firma cukiernicza.

Nasza Parafia

nr 43

Konarzyny, kwiecień 2015

Z życia parafii

- 9 I 2015 – ulicami Konarzyn przeszedł orszak Trzech Króli. Potem w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbyły się jasełka, a także wspólnie śpiewano kolędy;
- 12 I 2015 – po raz pierwszy na Mszy św. wystąpił chór parafialny pod opieką pani Ewy Cielepy, która śpiewała kolędy podczas Mszy św. o godz. 9.30 i 11.00. W styczniu liturgię uświetniała schola pana Romana Kostrzewskiego i zespół pana Jarosława Krawczyka;
- młodzież trzeciej klasy gimnazjum otrzymała z rąk Ks. Biskupa Ryszarda Kasyny Sakrament Bierzmowania (17 osób);
- od 7 I III – 11 III 2015 odbyły się w naszej parafii rekolekcje wielkopostne, które prowadził O. Aaron – franciszkanin ze Smoleńska (Rosja);

Ks. Marek Weltrowski

Z okazji Świąt Wielkanocnych

życzymy wszystkim Parafianom,

aby w czas Świętej Paschy w sercach, rodzinach i domach

zagościła radość, spokój i wielka nadzieja

odradzającego się życia

Redakcja

„(...) Oprócz wyglądu zewnętrznego trzeba dbać o wnętrze naszej duszy.’

Słowa Ojca Aarona

(.....) na którym miejscu w moim życiu jest Pan Bóg. Czy jest na pierwszym miejscu, może na trzecim albo dalej...”

(...) czy jestem gotowa przyjąć każdego do mojego domu... Chrystusa do mojego serca...

(...) czy spowiadam się raz na miesiąc, raz na trzy miesiące albo czy modłę się w rodzinie... jak wyglądają moje rady ewangeliczne w życiu rodzinnym.

Ojciec Aaron ma 33 lata. Od pięciu lat pracuje w Smoleńsku. Świecenia kapłańskie i śluby zakonne złożył w Katowicach Parzewnikach. Pochodzi z Namysłowic ze Śląska. Aaron to jego imię zakonne.

W ostatnich latach rekolekcje w naszej parafii głosili:

- + o. P. Konkel – 3 razy (w 2008 r. Misje święte)
- o. Rosiak (franciszkanin)
- o. Budziak – misjonarz ducha Świętego
- o. S. Janikowski (Zmartwychwstaniec)
- o. Aaron (franciszkanin)
- ks. Stoltz – kapelan szpitala w Chojnicach
- ks. A. Szopiński – ekonom diecezjalny
- ks. J. Burandt – proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Chojnicach
- ks. R. Górny – proboszcz parafii Borzyszkowy

Ks. Marek Weltrowski

Pięcioletni chłopiec w Wielki Piątek wracał z kościoła. Mamusia tłumaczyła mu długo, że wszyscy obchodzą teraz pamiątkę śmierci Pana Jezusa. Chłopiec zamyślił się i powiedział ze smutkiem: - jaka szkoda, że Pan Jezus umarł.

Po chwili jednak, już trochę weselej, wykrzyknął: - Ale dobrze, że mamy zapasowego w niebie!

W niedzielę o godzinie szóstej rano na pewno wszystkie dzieci jeszcze były w łózkach. Tylko wiosna chuchała w szyby. Dzieci spały. Czy ja wiem, może pewnej dziewczynce śnił się jeszcze baranek wielkanocny, który skręconymi rogami stukał o sen i tupotał, poruszał chorągiewką jak dużym czerwonym motylem. Może jakimś chłopcu śniło się jeszcze święcone w plecionym koszyku. Przykryte białą serwetką z małą solniczką. Może śniło mu się jedzenie. Zapamiętał sobie, że herbata po czekoladach wydaje się gorzka, a jabłka po gruszkach kwaśne. Może jakiejś dziewczynce śniło się, że liczy gwiazdy w obie strony, na prawo i lewo.

Tymczasem o szóstej rano każdy kościół cały się przemieniał. Wszyscy czuwali, zapalono światła. Przy wielkim ołtarzu zabłyśły świeczniki. Pośrodku kościoła ustawiła się procesja: panie, panowie nieśli chorągwie, wstęgi, chłopcy w czerwonych pelerynkach, białe dziewczynki trzymały białe ręce w koszykach z białymi kwiatami, jak w białych mufkach. Wyszli księża ubrani na białą. Jeden ksiądz podszedł do Grobu Pańskiego, wziął Pana Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie i zaśpiewał: „Wesoły nam dzień dziś nastał”. Zawsze mówi się: „dzień dobry”, a dzisiaj „wesoły dzień”. Ksiądz niósł Jezusa przez kościół, organy grały, dzwoniły dzwonki.

Co się stało z Panem Jezusem? Przecież wiemy, że w Wielki Piątek umarł. Dzieci przychodziły do kościoła oglądać Jego Grób. Leżał w nim cichy, nieruchomy, obwiązany chustą. Tak jak na cmentarzu, gdzie się palą świece, a ludzie idą z zielonymi wiankami noga za nogą, powoli, jakby bali się szybciej iść między groby. Po prostu grób przestał być grobem, a stał się bramą, przez którą przechodzi się dalej.

ks. Jan Twardowski „O Wielkiej Nocy”

PRYMAS TYSIĄCLECIA

Jego Eminencja Stefan Kardynał Wyszyński, Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Prymas Polski, Legatus natus, urodził się 3 sierpnia 1901r. W Zuzeli nad Bugiem jako drugie dziecko w wielodzietnej rodzinie Stanisława i Julianny. Bardzo wcześnie, bo już w dziewiątym roku życia, stracił matkę. Wykształcenie średnie zdobył w Warszawie, potem w Łomży i Włocławku. We Włocławku też wstąpił w 1920 r. do Seminarium Duchownego.

Święcenia kapłańskie otrzymał w 1924r., a swoją pierwszą Mszę św. odprawił w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej. „Pojechałem z Prymicią na Jasną Górę – powiedział później – aby mieć Matkę, aby stała przy Chrystusie na Kalwarii”. Z powodu choroby dopiero jesienią otrzymał obowiązki kapłańskie jako wikariusz katedry włocławskiej.

Na polecenie biskupa podjął studia w zakresie prawa kanonicznego i nauk społeczno - ekonomicznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które ukończył w 1929r. Pracą doktorską na temat: „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły”.

Po zakończeniu studiów w Lublinie ks. Wyszyński odbył roczną podróż naukową do Austrii, Włoch, Francji, Belgii, Holandii i Niemiec. Przedmiotem jego zainteresowań były problemy związków zawodowych, organizacje katolickiej młodzieży robotniczej, a przede wszystkim doktryny i ruchy społeczne.

Po powrocie do kraju jesienią 1930 r. Ks. Wyszyński podjął kolejno obowiązki wikariusza, profesora w seminarium duchownym, dyrektora Diecezjalnych Dzieł Misyjnych, promotora biskupiego. Kierował Sodalicją Mariańską, prowadził Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy oraz pracę społeczno – oświatową w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych. W 1937r. został mianowany przez kardynała Augusta Hlonda członkiem Rady Społecznej przy Prymasie Polski.

W czasie Powstania Warszawskiego był kapelanem Armii Krajowej Obwodu II Żoliborz oraz rejonu Puszczy Kampinowskiej i szpitala powstańczego w Laskach.

Po wojnie wrócił do Włocławka. 4 marca 1946r. został mianowany przez Piusa XII biskupem lubelskim. Porządkował zniszczoną przez okupację diecezję, wizytował parafie, wygłaszał liczne kazania, prowadził rekolekcje, organizował kursy katechetyczne, wykladał i opiekował się katolickim Uniwersytetem Lubelskim jako jego Wielki Kanclerz.

W dniu 12 listopada został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim. Jak przy nominacji na biskupa, tak i wtedy przy powołaniu na stolicę prymasowską w Gnieźnie i arcybiskupią w Warszawie bronił się. *„To przemyśleniach i modlitwach, zapatrzony w Panią Jasnogórską, powtarzał za Nią „fiat” - „niech się tak stanie”, tym samym przyjmując na siebie odpowiedzialność za cały Kościół w Polsce. Stając w prokatedrze warszawskiej podczas ingresu powiedział: „Nie jestem politykiem ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale jestem ojcem waszym duchownym, Pasterzem i Biskupem dusz waszych”.*

W następnym roku Ksiądz Prymas udał się do Rzymu „ad limina apostolorum”. Tam uzyskał od papieża Piusa XII aprobatę dotychczasowego kierunku postępowania Kościoła i Episkopatu w Polsce. Wręczył Ojcu świętemu symboliczne dary: garść ziemi polskiej, w którą wsiąkła krew dzieci podczas Powstania Warszawskiego, różaniec z chleba, otrzymany od uwolnionych więźniów o ryngraf Matki Bożej, która go nigdy nie zawiodła.

Dnia 12 stycznia 1953r. Ksiądz Prymas został mianowany kardynałem. Jego osoba stała się symbolem umiłowania wolności, sprawiedliwości oraz znakiem czci człowieka.

W trudnej sytuacji Kościoła postawił na więź z Bogurodzicą, Królową Polski, w Jej imię podjął Wielką Nowennę – program moralnej odnowy Ojczyzny, ujęty według problematyki życia osobistego, rodzinnego oraz społecznego. Program ten zawarty został w napisanych przez Prymasa

Ślubach Narodu, które w dniu 26 sierpnia 1956 roku uroczyście złożone zostały na Jasnej Górze

W roku 1967 otrzymał kapelusz kardynalski oraz kościół tytularny Santa Maria in Trastevere. Wracając do kraju był gościem patriarchy Wenecji, kardynała Angelo Giuseppe Roncalli. Nie przypuszczał wtedy, że podejmujący go gospodarz w rok później zasiądzie na Stolicy Piotrowej jako Papież Jan XXIII. Spotkanie to było początkiem ich wielkiej przyjaźni.

3 maja 1966r. na Jasnej Górze Prymas wraz z całym Episkopatem, wobec kilkuset tysięcy wiernych, zebranych u stóp Jasnej Góry, dokonał wiekopomnego Aktu całkowitego oddania Polski w niewolę Matce Chrystusowej za wolność Kościoła w Ojczyźnie i w świecie. Było to najgłębsze w dziejach związanie losów Narodu z Bogurodnicą, Królową Polski.

Przed dokonaniem tego heroicznego zawierzenia Maryi Prymas powiedział: *„Stoimy przed Aktem doniosłym, historycznym, na nowe Tysiąclecie Wiary. I oto jak ongiś na Kalwarii, na progu nowej ery ludzkości porządku nadprzyrodzonego, Chrystus patrzący z krzyża powiedział do Maryi: „Oto syn Twój” - tak dziś, na progu nowego tysiąclecia, my wszyscy tu obecni, biskupi, kapłani i Lud Boży, zwracamy się do Matki Boga i naszej, do matki Kościoła i Królowej Polski. Powodowani jesteśmy głębokim, doświadczonym przez wieki zaufaniem, że nas nigdy nie opuści...”*

Prymas Polski brał czynny udział w pracach Soboru Watykańskiego II. Najpierw w przygotowaniach, a potem w obradach wszystkich czterech sesji. Włączył w ten nurt cały Kościół polski, podejmując coraz to nowe inicjatywy modlitwy w intencji Soboru.

Wypełniając milenijne zobowiązania Narodu, w poczuciu współodpowiedzialności za cały Kościół, 5 września 1971r. Kardynał Prymas dokonał wraz ze wszystkimi biskupami polskimi na Jasnej Górze „Aktu oddania Maryi, Matce Kościoła, całej Rodziny ludzkiej.”

W roku 1977 Kardynał Prymas zapadł na poważną chorobę. Cały

Naród, zatrwożony o swego Pasterza, zanosił w jego intencji gorące modlitwy do Boga przez przyczynę Matki Bożej Jasnogórskiej. Bóg okazał swą łaskawość i Prymas polski wrócił do pracy. Był w pełni świadomy, że zawdzięcza tę łaskę pomocy nadprzyrodzonej. W jednym z pierwszych wystąpień po chorobie powiedział: *„Pragnę wyznać, że ten pomyślny powrót do zdrowia przypisuję Pani Jasnogórskiej, wokół której skupiła się modlitwa żywej wiary i natarczywego wołania za Jej sługę i niewolnika. Moje życie i służba w Kościele świętym jest tak ściśle związana z czcią i ufnością ku Pani Jasnogórskiej, że uważam za rzecz w pełni zrozumiałą, iż Bóg Ojciec Miłosierdzia i wszelkiego pocieszenia – jak wiele razy w moim życiu – tak i teraz, przez Nią chciał mi przymnożyć czasu na dalszą Jej służbę. Ilekolwiek czasu zostawił mi Dobry Ojciec na tej ziemi, to wszystko pragnę obrócić na służbę mojej Ojczyźnie i Kościołowi, którym nieustannie służę...”*

16 października 1978 roku papieżem został wybrany Polak, Arcybiskup Metropolita Krakowski, Kardynał Karol Wojtyła. Wtedy też na balkonie bazyliki wśród kardynałów stał Prymas Polski. Papież na audiencji dla Polaków powiedział: *„Czcigodny i umiłowany Księżu Prymasie. Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża – Polaka, który dziś pelen bojaźni Bożej, ale i pelen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.”*

Prymas Polski zmarł 28 maja 1981 roku w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

ROSJA

To ogromny kraj. Chrzcist Rusi odbył się w 988 r. Przez pięćdziesiąt lat przebywali tam Polacy jako jedyni zdobywcy tamtych ziem. W 1612r. wyrzucono Polaków. Polska walczyła z Rosją w wojnie siedmioletniej o Inflanty (1523–1530). W 1581 r. Batory pokonał Rosjan pod Pskowem. Również Rosjanie ponieśli klęskę z Polakami w bitwie pod Kłuszynem w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku. Kiedy światu i Polsce zagrażali Szwedzi, Rosja w 1655 r. wstąpiła do koalicji antyszwedzkiej. W 1687 r. Polska raz na zawsze straciła Smoleńsk. W latach 1700–1721 w wojnie północnej (drugiej) zwycięsko wyszli Rosjanie. Również zwycięstwo odnieśli w wojnie siedmioletniej, która rozpoczęła się w 1756 r., a zakończyła się w 1763 r. Rosjanie pokonali Polaków w Barze. W 1772 r. nastąpił I rozbiór Polski, w 1793 r. II rozbiór, a w 1795 r. III rozbiór. W wyniku I rozbioru Polska straciła Witebsk i wschodnią część kraju. W wyniku II rozbioru Polska straciła Białoruś i Ukrainę, a w wyniku III rozbioru Litwę, Łotwę i Estonię. Przeciwno Rosjanom były powstania: listopadowe – 1830 r. styczniowe – 1863r.

Wojna polsko – rosyjska miała miejsce w 1905 r. W 1917 r. w Rosji miała miejsce rewolucja październikowa. W 1920 r. Polacy pokonali bolszewików. W wyniku traktatu ryskiego Polska otrzymała część Litwy i Białorusi, Kijów i Lwów. W 1922 r. powstał Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich – ZSRR. Jego władcy to: Lenin (do 1924 r.), Stalin (1924–1953), Chruszczow (1953–1964), Breżniew (1964–1982), Andropow (1982–1984), Czernienko (1984–1985), Gorbaczow (1985–1991). Potem Rosja rządili: Jelcyń, Putin, Miedwiediew i Putin.

W 1939 r. Armia Czerwona napadła na Polskę pod płaszczykiem obrony swojej mniejszości. Polska straciła wtedy Litwę, Kijów, Lwów i część Białorusi.

5 III 1940 r. Stalin wydał rozkaz zabicia 22 tys. polskich żołnierzy w Katyniu, Miedwoje, Starobielsku. Była to zemsta za 1920 r. W latach 1945 – 1989 w Polsce przebywało od 60 – 300 tys. żołnierzy radzieckich.

Religią dominującą w Rosji jest prawosławie – około 80%, katolicyzm – 0,07%.

ks. Marek Weltrowski

Prawo wobec zabytków

Każdy przedmiot, który pochodzi sprzed II wojny światowej może być wpisany do rejestru zabytków. Każda cenna rzecz, po stwierdzeniu jej wartości, w ciągu trzech lat powinna być również wpisana do rejestru zabytków.

Zabytki wpisane do rejestru bezpośrednio podlegają pod Urząd Ochrony Zabytków. Bez zgody tego Urzędu nic nie wolno robić z zabytkiem. Samowolka w tej dziedzinie grozi sankcjami pozbawienia wolności od dwóch do pięciu lat, karą grzywny oraz przywróceniem do pierwotnego stanu. Na renowację każdego zabytku musi być zgoda konserwatora. Powinien on również doglądać prac w czasie renowacji, a po jej zakończeniu zaopiniować ją.

Od 2003 r. wprowadzono ustawę, która mówi o tym, że właściciel sam remontuje obiekty zabytkowe. W przypadku zabytków ruchomych Urząd Ochrony Zabytków może, ale nie musi przekazać 50% dotacji. Natomiast w przypadku zabytków nieruchomych może, ale też nie musi zwrócić 23%.

W naszej parafii do rejestru zabytków od 1929 r. wpisany jest kościół. W 1992 r. został wpisany ponownie, wraz z 53 zabytkowymi przedmiotami ruchomymi.

Remontując zabytki można ubiegać się o dotacje do Urzędu Gminy, Starostwa, Urzędu Ochrony Zabytków i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Instytucje te mogą wesprzeć parafię, ale nie muszą. Niektóre elementy zabytkowe są stare. Swego czasu ukazywały się seryjnie i nie mają większej wartości. Konserwator nie uwzględnia ich w rejestrze zabytków.

Ks. Marek Weltrowski

HUMOR

Lekarz dzwoni do domu swojego pacjenta;

- Dzień dobry. Przeanalizowałem pańskie ostatnie wyniki i mam dwie wiadomości: jedną złą, drugą jeszcze gorszą! Od której zacząć?
- No niech pan powie złą.
- Zostały panu 24 godziny życia!
- Boże! Więc jaka może być jeszcze gorsza?
- Miałem zadzwonić wczoraj!

Szczęśliwy ojciec po urodzeniu pierwotnego syna chwali się położnej;

- Widziała pani, jaki jest podobny do mnie?
- Nie szkodzi, najważniejsze, że urodził się zdrowy...

DODATEK SAMORZĄDOWY

- Wspólnie ze starostą chojnickim oraz burmistrzem Chojnic i wójtem gminy Chojnice wystąpiliśmy do Marszałka Województwa Pomorskiego z prośbą o gruntowny remont odcinka drogi 212 od Konarzynek do Chojnic. Pan marszałek Świlski odpowiedział, że w obecnej chwili nie może obiecać spełnienia naszych prośb.
- Zmienił się dzielnicowy. Pana Waldemara Golińskiego zastąpił pan Łukasz Janikowski. W związku z tym nastąpiła też zmiana w składzie Komisji Interdyscyplinarnej oraz Komisji Profilaktyki i Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym i Narkomanii.
- Została podpisana umowa ze schroniskiem dla zwierząt w Chojnicach na gotowość przyjęcia zwierząt bezdomnych. Przedtem usługę tę świadczyło schronisko w Trzciance. Jak do tej pory nie oddaliśmy do schroniska żadnego zwierzęcia. jak dotąd, dla wszystkich wałęsających się psów udało znaleźć się nowych opiekunów lub odnaleźć starych. Roczny koszt utrzymania psa w schronisku, to kilka tysięcy złotych, które musi pokryć gmina, gdy odda zwierzę do schroniska.
- Dla oczyszczalni w Zielonej Hucie przygotowujemy jest projekt zespołu paneli fotowoltaicznych do produkcji prądu na potrzeby oczyszczalni. Jeśli pojawi się możliwość dotacji na ten cel, to będziemy gotowi. obecnie roczny koszt tylko prądu, który pobiera oczyszczalnia (bez przepompowni), to około 40000 zł.
- Gminny Ośrodek Kultury czyni starania by nasza gmina wzięła udział w przeglądzie Kultur Świata. Prawdopodobnie w drugiej połowie lipca będziemy gościć u nas zespoły folklorystyczne m. in. z Indii, Peru, Turcji, Kolumbii, Słowacji i Polski.
- GOK jako organizator prowadzi przygotowuje I Festiwal Pieśni i Piosenki Religijnej pod hasłem "W hołdzie Maryi" i zaprasza wszystkich solistów i zespoły do udziału. Termin: 2 maja.
- 16.01.2015 r. podpisano umowę z wykonawcą ścieżki i wiaty nad jeziorem Bublik. Obecnie trwają prace.
- Od 19 stycznia wznowiły swoją działalność świetlice opiekuńczo-wychowawcze. Zajęcia odbywają się w świetlicach sołeckich i w GOKu.
- Trwają prace przygotowawcze do projektu Kajakiem przez Pomorze, w ramach którego na terenie naszej gminy miałyby powstać dwa

miejsca odpoczynkowe. Jedno w Zielonej Chocinie nad Chociną i drugie w Ciecholewach nad Brdą.

- Zleciliśmy odwierty geologiczne w celu odbudowy tzw. Koziego Mostu.
- Rozpoczęły się prace naprawy dróg gruntowych. Część dróg została uzupełniona kruszywem. Część dróg będzie także profilowana.
- 16 lutego odbyło się spotkanie konsultacyjne w świetlicy w Zielonej Chocinie w sprawie projektu drogi 212 od Lipnicy do Konarzynek. Projekt zakłada ciągi pieszo rowerowe i piesze wzdłuż Zielonej Chociny, Zielonej Huty i ciąg pieszo rowerowy od projektowanego ronda do Brdy. Przewidywana realizacja projektu to lata 2017-2018.
- Odbyły się wyborcze spotkania sołeckie. Mamy trzech nowych sołtysów. Poprzednim bardzo dziękujemy za pracę.
- Odbyło się zebranie sprawozdawcze OSP Konarzyny. Sześciu strażaków otrzymało skrome nagrody pieniężne. Podziękowania należą się wszystkim strażakom.
- Odbyły się dwa spotkania w sprawie możliwości otrzymania dotacji na instalację paneli fotowoltaicznych na swoich posesjach. Prawdopodobnie wnioski będzie można składać już w kwietniu.

Więcej informacji na stronach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Banku Ochrony Środowiska i UG Konarzyny.

- Czynione są starania by mecz inauguracyjny po budowie boiska, odbył się pomiędzy reprezentacją księży Diecezji Pelplińskiej a przedstawicielami samorządu i instytucji naszej gminy. Prawdopodobny termin: 31 maja.
- Przez cały kwiecień mieszkańcy naszej gminy będą mogli korzystać z basenu i urządzeń Parku Wodnego w Chojnicach za 1 zł od osoby za wstęp. Wystarczy pokazać dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający, że mieszka się w gminie Konarzyny. Dzieci, które jeszcze nie mają legitymacji, wchodzą razem z rodzicami na podstawie ich dokumentu. Osoby, które mieszkają na terenie naszej gminy, ale są gdzie indziej zameldowane, mogą zgłosić się do urzędu gminy po stosowne zaświadczenie o zamieszkaniu na terenie Gminy Konarzyny.

Można wybrać się na basen wielokrotnie i za każdym razem będzie to tylko złotówka od osoby (nie za godzinę, ale za cały czas pobytu na basenie).